

# PATRIOTYZM I NACJONALIZM OD ŚWIĘTA. W PRZEDDZIEŃ ROCZNICY STULECIA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI. KONTEKSTY<sup>1</sup>

## ABSTRAKT

Celem artykułu jest przybliżenie wyników badań przeprowadzonych przez Narodowe Centrum Kultury i TNS Polska zrealizowanych w ramach programu „Niepodległa 2018” oraz kierunków działań Ministerstwa Obrony Narodowej w kształceniu patriotycznym młodzieży i żołnierzy. W szerszym kontekście pytania stawiane respondentom miały dać diagnozę stopnia poczucia bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego w przeddzień jubileuszu stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, przypadającego 11 listopada 2018 r. Na podstawie ankiet sondażowych oraz wywiadów starano się sprawdzić wśród respondentów wiedzę, emocje i preferencje dotyczące sposobów świętowania. Badania zostały przeprowadzone na reprezentatywnej grupie 1500 osób w wieku lat 15 i więcej w dniach 18–31 lipca 2016 r., w Polsce (miały

---

<sup>1</sup> Tekst jest poprawioną i rozszerzoną wersją artykułu opublikowanego w: *Tendencje nacjonalistyczne i migracyjne we współczesnej Europie*, (red. nauk.) B. Olbrych i A. Gołębiowski, [Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu], Radom 2017, s. 55–67.

charakter ogólnopolski), nie obejmowały Polaków żyjących i pracujących za granicą. Respondenci rekrutowali się z następujących miast: Warszawa, Katowice, Poznań, Toruń, Skarżysko-Kamienna.

## SŁOWA KLUCZOWE

niepodległość, wolność, patriotyzm heroiczny, nacjonalizm, polityka historyczna

## KONTEKST HISTORYCZNY

Dnia 11 listopada 2018 r. przypada 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Tego dnia Rada Regencyjna przekazała przybytemu dzień wcześniej do Warszawy z Magdeburga komendantowi Józefowi Piłsudskiemu pełnię władzy wojskowej. Wkrótce wszystkie znaczące polskie ośrodki polityczne podporządkowały się naczelnemu wodzowi, a od 22 listopada Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa. Od 1937 r. dzień 11 listopada stał się oficjalnie świętem narodowym. Co charakterystyczne, daty tej na ogół nie kojarzono z faktem, że także 11 listopada 1918 r. w Compiègne podpisano zawieszenie broni między aliantami a Niemcami i że był to faktycznie koniec I wojny światowej, zwanej Wielką Wojną.

W konflikcie tym życie straciło blisko 10 mln żołnierzy, dalsze 20 mln zostało rannych. Poległo, zmarło lub zaginęło bez wieści ok. 530 tys. Polaków służących w armiach państw zaborczych. To dużo więcej niż liczba żołnierzy polskich, którzy zginęli na wszystkich frontach II wojny światowej. Upadły trzy czarne orły – imperia: rosyjskie, niemieckie i austro-węgierskie. Na ich gruzach zaczęły żyć nowe państwa, takie jak Polska, Czechosłowacja, Litwa, Łotwa i Estonia. Jak pokazała niedaleka przyszłość, były to kraje niezwykle żywotne, potrafiące się obronić przed nowym imperializmem bolszewickim, a także zbudować i zmodernizować – na miarę swoich możliwości – struktury państwowe oparte na ustrojach republikańskich. Ukrainie i Gruzji, po krótkotrwałej przygodzie z niepodległością, niestety nie udało się jej utrzymać. Stały się niesuwerennymi republikami sowieckimi przez cały wiek XX, aż do rozpadu Związku Sowieckiego w 1991 r.

U progu XX w. państwo zaczęto uważać za instytucję użyteczną<sup>2</sup>. Dawało pracę w nowoczesnej administracji, karierę w wojsku, wykształcenie. Sądy traciły charakter stanowy na rzecz powszechności i jawności działania. Chłop z poddanego stawał się obywatelem. Skąd czerpały siły nowe państwa? Przecież sytuacja społeczno-gospodarcza bardziej skłaniała do apatii niż entuzjazmu. Szalała wtedy na całym kontynencie grypa hiszpanka, która pochłonęła więcej istnień ludzkich niż Wielka Wojna. Katastrofalne skutki wojny były widoczne wszędzie. Polska produkcję przemysłową sprzed wojny osiągnęła dopiero na rok przed wybuchem kolejnej (jak pisze Zbigniew Landau, „globalny wskaźnik produkcji przemysłowej w 1938 r. zaledwie oscylował w granicach uzyskanych w 1913 r.”)<sup>3</sup>. Niepewność granic, inflacja przechodząca w hiperinflację, bezrobocie, miejscami głód we wsiach i miastach, wybuchające epidemie chorób zakaźnych (tyfusu, gruźlicy) to nieodłączna część codzienności pierwszych listopadów po wojnie.

Narodowy charakter nowo powstałych po I wojnie światowej państw był ich największym atutem. Około 1790 r. nie więcej niż milion ludzi w Rzeczypospolitej (przede wszystkim szlachta) miał świadomość przynależności do narodu polskiego, natomiast w 1914 r. już ponad 20 mln<sup>4</sup>. Taka była skala zmian zachodzących przez cały wiek XIX. Patriotyzm i nacjonalizm odegrały fundamentalną rolę w kształtowaniu się tożsamości narodowej Polaków jako wspólnoty wolnych obywateli; narodu czerpiącego swoją siłę z bogatej przeszłości (tradycji, historii) oraz świadomego zachodzących procesów cywilizacyjnych i pragnącego modernizacji przy zachowaniu tradycyjnych wartości. Polacy i ich elity w II Rzeczypospolitej – mimo podziałów politycznych na socjalistów, endeków i ludowców – byli zgodni, że praca na rzecz rozwoju państwa i utrzymanie jego niepodległego bytu jest sprawą najważniejszą, racją stanu, najwyższym nakazem. Warto podkreślić, że władze II Rzeczypospolitej w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego odrzucały wszelkie totalitarne utopie, jak komunizm i narodowy socjalizm (nazizm), w których to jedna partia polityczna staje ponad państwem i narodem. W Polsce dziewnastowiecznej patriotyzm miał dwie twarze – romantyczną i pozytywistyczną. Ta pierwsza, związana z hasłem „W imię Boga za naszą i waszą wolność”, nawiązywała do czynnej akcji zbrojnej, tradycji powstań narodowych:

---

<sup>2</sup> A. Chwalba, *Na urodziny niepodległej. Między mitami a realiami*, „Mówią Wieki”, nr 1/2017 (specjalny), s. 7.

<sup>3</sup> Z. Landau, *Rozwój produkcji przemysłowej w Polsce w latach 1936–1939*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3/1987, s. 107.

<sup>4</sup> A. Chwalba, *Na urodziny niepodległej...*, dz. cyt., s. 7.

listopadowego i styczniowego (patriotyzm heroiczny). Adam Mickiewicz pisał w *Konradzie Wallenrodzie*: „Szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w ojczyźnie”<sup>5</sup>. Ten drugi, zrodzony z klęski powstania styczniowego i carskich represji popowstaniowych, stawiał na pracę organiczną, od podstaw, nad rozwojem gospodarczym, edukacją młodzieży, awansem społecznym warstw najbiedniejszych oraz walką o trzeźwość narodu. Własną definicję patriotyzmu pozytywistycznego dał Bolesław Prus: „Kochać ojczyznę to nie wszystko, potrzeba ją nie tylko kochać, lecz nadto znać i rozumieć, ale i to nie wszystko, gdyż kochając i rozumiejąc ją, trzeba jeszcze coś dla niej robić, ulepszać ją”<sup>6</sup>. W obu przypadkach największy wpływ na propagowanie idei patriotycznych pod zaborami odegrali ludzie kultury, zwłaszcza pisarze, wielcy romantyczni wieszczowie narodowi (Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński, Cyprian Kamil Norwid) oraz pisarze pozytywistyczni (Bolesław Prus oraz Eliza Orzeszkowa, Maria Konopnicka). Z kolei Henryk Sienkiewicz ze swoją Trylogią zapamiętany został jako autor piszący dla pokrzepienia serc.

„A zatem Naród – zauważa Witold Gombrowicz w eseju o Sienkiewiczu – stanowi ostateczne jego usprawiedliwienie. Lecz, oprócz narodu, także Bóg. Gdyż to właśnie ma być, w pojęciu Sienkiewicza i jego wielbicieli, pisarstwo *par excellence* moralne, oparte na światopoglądzie katolickim, literatura «czysta». Z czego okazuje się, że punkty wyjściowe Sienkiewicza zgodne są z naszą wiekową tradycją: wszystko, co się pisze, pisze się w imię Narodu i Boga, Boga i Narodu”<sup>7</sup>. Nacjonalizm to według autorów monografii poświęconej polskim narodowcom: „samorealizowanie się jednostki w wolności, tak aby jej osiągnięcia przynosiły korzyść nie tylko jej samej, ale także całej zbiorowości. Nacjonalizm oznacza także organizację społeczeństwa według zasady wspólnoty języka, obszaru geograficznego, kultury, religii i historii. Wyraża się przekonaniem, że ze wspólnoty tradycji, instytucji i wierzeń wynika możliwa do zdefiniowania wspólnota interesów. Owa wspólnota z kolei zapewni harmonijny rozwój wewnętrzny narodu, a stosunki z narodami ościennymi ułoży sobie według zasad polegających na wzajemnym szacunku. Nacjonalista do obrony interesów narodowych mobilizuje naród społecznie, politycznie i kulturowo”<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod. Powieść historyczna*, [w:] tegoż, *Dzieła*, t. 2, Księgarnia Luksemburska, Paryż 1868, s. 101.

<sup>6</sup> A. Kowalczyk, *Bolesław Prus jako pozytywista* w „*Gazecie Polskiej*”, „*Gazeta Polska*”, nr 8/2017 (dodatek specjalny), s. 1.

<sup>7</sup> W. Gombrowicz, *Sienkiewicz*, [w:] *Polski esej literacki. Antologia*, (oprac.) J. Tomkowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2017, s. 586–587.

<sup>8</sup> M. J. Chodakiewicz, J. Mysiakowska-Muszyńska, W. J. Muszyński, *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy*, Zysk i S-ka. Wydawnictwo, Poznań 2015, s. 11.

Sam Roman Dmowski był przeciwnikiem używania wyrazu „nacjonalizm” dla określenia ruchu narodowego:

„Naród jest jedyną w świecie naszej cywilizacji postacią bytu społecznego, obowiązki względem narodu są obowiązkami, z których nikomu z jego członków nie wolno się wyłamywać: wszyscy jego synowie winni dla niego pracować i o jego byt walczyć, czynić wysiłki, ażeby podnieść jego wartość jak najwyżej, wydobyć z niego jak największą energię w pracy twórczej i w obronie narodowego bytu. Wszelkie «izmy», które tych obowiązków nie uznają, które niszczą ich poczucie w duszach ludzkich, są nieprawowite”<sup>9</sup>.

Nacjonałiści chętnie posługiwali się argumentacją etniczną (w końcu ideologia nacjonalistyczna odwołuje się do koncepcji „narodu” zdefiniowanego etnicznie), nie rezygnowali przy tym z historycznej, jeśli chodzi np. o kształt granicy wschodniej Polski<sup>10</sup>. Istotnym kryterium wyróżniającym polski nacjonalizm jest jego pierwiastek duchowy, nadający mu charakter chrześcijański. „Dominacja charakteru chrześcijańskiego gwarantowała, że nowe prądy ideowe (przede wszystkim rasizm) były eliminowane bądź nie wychodziły poza sferę werbalną w głównym nurcie idei”<sup>11</sup>. Uznanie boskiego prymatu nad ideą narodową było jednym ze sposobów na pogodzenie indywidualistycznego i wolnościowego polskiego tradycjonalizmu z nacjonalizmem będącym z natury swej ruchem kolektywistycznym<sup>12</sup>. Dmowski, twórca i wieloletni przywódca Narodowej Demokracji, reprezentant Polski na konferencji pokojowej w Wersalu w 1919 r., tak pisał o patriotyzmie i nacjonalizmie w *Myślach nowoczesnego Polaka*:

„Na głębszych podstawach oparty patriotyzm nie potrzebuje też żywić się i wspierać przekonaniem o wyższości swego narodu nad innymi, a poczucie niższości własnego narodu pod jakimkolwiek względem nie może zmniejszyć jego moralnej siły. Przywiązanie do narodu nie powinno osłabiać umysłu człowieka, jego zdolności do krytyki, nie powinno go zaślepiać w sądach o tym, co mu najbliższe, szerzenie zaś w narodzie przyjemnych złudzeń co do własnej wartości jest tym szkodliwsze, im dalsze są one od prawdy”<sup>13</sup>.

---

<sup>9</sup> R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, [w:] *Polityka narodowa w odbudowanym państwie. (Mowy i rozprawy polityczne z lat 1919–1934)*, A. Gmachowski, Częstochowa 1939, s. 103.

<sup>10</sup> T. Kizwalter, *Polska – jak ma być?*, [w:] *Salon Niepodległości*, (red.) A. Gabryś, M. Szewczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 291.

<sup>11</sup> M. J. Chodakiewicz, J. Mysiakowska-Muszyńska, W. J. Muszyński, *Polska dla Polaków...*, dz. cyt., s. 13.

<sup>12</sup> Tamże, s. 12.

<sup>13</sup> R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Capital, Warszawa 2013, s. 39.

Słowa Dmowskiego nabrały szczególnego charakteru w okresie wybuchu kolejnej wojny światowej i dwóch okupacji: niemieckiej i sowieckiej. Polscy nacjonaliści od samego początku wybuchu wojny występowali przeciw Niemcom i Sowietom. W „Warszawskim Głosie Narodowym” pod datą 18 września 1943 r. znajduje się komunikat narodowców:

„Obóz nasz za punkt wyjścia dla swej polityki ma naród polski. Naród jest naszym natchnieniem, przedmiotem wszelkich wysiłków oraz ich celem. Tylko tak można pojmować polski nacjonalizm; patriotyzmu nie zastępujemy szowinizmem; nie wynosimy się ponad inne narody; nie zamierzamy podporządkowywać ich sobie, rządzić nimi, robić z nich niewolników”<sup>14</sup>.

Podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu komuniści zwalczali wszelkimi środkami polski nacjonalizm. Narodowców przedstawiano jako faszystów, hitlerowców, kolaborantów gestapo. Patriotyzm à la PRL był wynaturzony, obcy polskiej tradycji niepodległościowej, zakładał bowiem istnienie Polski jako kraju niesuwerennego, podległego Związkowi Sowieckiemu. Jak to powiedział dyrektor Departamentu X w stalinowskim Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (UB) Anatol Fejgin: „trzeba zabić polską dumę, rozstrzelać patriotyzm”<sup>15</sup>. Czasami, jak w latach sześćdziesiątych, komunistyczni przywódcy odwoływali się do propagandy i hasła antysemitów. Niewiele to jednak miało wspólnego z *Myślami nowoczesnego Polaka*. W okresie polskiego karnawału „Solidarności” odżyła w społeczeństwie polskim nadzieja na wolność. Krótka ta nadzieja trwała. Ponownie, jak w 1956, 1970 i 1976 r., została ona zdławiona w noc grudniową 1981 r. Lata stanu wojennego pogłębiły podziały w społeczeństwie polskim. Milion Polaków wyemigrowało na Zachód (w sumie w latach 1949–1989 opuściło Polskę trwale ponad dwa mln ludzi)<sup>16</sup>. Stan apatii i odrętwienia trwał przez całe lata osiemdziesiąte. Wybory 4 czerwca 1989 r. i Jesień Narodów dały początek nowej Rzeczypospolitej. Dla podkreślenia łączności duchowej z I i II Rzeczpospolitą nazwano ją III Rzeczpospolitą.

W latach transformacji gospodarczej trudno było mówić o historii najnowszej, tradycji, poczuciu wspólnoty narodowej. Ciężko było dziedzictwo PRL.

<sup>14</sup> *Doniesie wydarzenie*, „Warszawski Głos Narodowy” (dawniej „Warszawski Dziennik Narodowy”), nr 28/1943, s. 1. Dziękuję Krzysztofowi Kosińskiemu za udostępnienie mi niniejszego numeru.

<sup>15</sup> A. Nowak, *Od polityki do postpolityki*, [w:] *Racja stanu. Janowi Olszewskiemu*, (red.) E. Urbanowicz, J. Urbanowicz, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011, s. 239.

<sup>16</sup> Por. D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2010.

Nacjonalizm nadal był traktowany przez dużą część elit tak jak w minionej epoce. Według Jana Ołdakowskiego (współtwórca i dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego): „Komuna tak wykrzywiła, przekręciła i zafatsowała nasze dziedzictwo historyczne, że długo nie potrafiliśmy się z tą przeszłością uporać. Dla Polaków bohaterami byli zarówno Wojciech Jaruzelski, jak i Ryszard Kukliński, którzy w badaniach opinii publicznej mieli podobną liczbę wskazań”<sup>17</sup>. Postawa pokolenia 1989 r. opisana na podstawie badań CBOS została podsumowana w ten oto sposób: „Chcą sami budować swoją przyszłość, a od polityków oczekują tylko tego, żeby im w tym nie przeszkadzali”<sup>18</sup>. Kandydat lewicy na urząd Prezydenta RP Aleksander Kwaśniewski występował podczas kampanii wyborczej w 1995 r. pod hasłem: „Wybermy przyszłość”. Przyszłość miała być bez przeszłości. Dominowała w narracji o polskich losach perspektywa tzw. pedagogiki wstydu. Zwolennicy wyzwolenia z „narodowego paradygmatu” na rzecz świetlanej przyszłości życia w postmodernistycznej Europie byli najbardziej widoczni w mediach.

## KONTEKST SPOŁECZNO-POLITYCZNY

I po upływie ponad ćwierci wieku od odzyskania niepodległości zaczęło się coś zmieniać w świadomości Polaków i części elit. W sposób spontaniczny Polacy zaczęli mówić publicznie, że są dumni z tego, iż są Polakami. Patriotyzm i narodowe hasła stały się modne. Obywatele zaczęli identyfikować się na co dzień z polskimi symbolami narodowymi, nie tylko od wielkiego święta, ale np. podczas imprez sportowych. Poszukiwania i identyfikacja z imienia i nazwiska przodków stała się dla wielu ważnym elementem budowania tożsamości narodowej<sup>19</sup>. Pojawili się nowi bohaterowie narodowi – Żołnierze Wyklęci-Niezlomni, których Narodowy Dzień Pamięci ustanowił sejm 1 marca. Jest to najmłodsze polskie święto narodowe. W odróżnieniu od świąt obchodzonych 3 maja, 15 sierpnia czy 11 listopada ma ono charakter przede wszystkim obywatelski – to święto organizowane przez instytucje społeczne

---

<sup>17</sup> J. Ołdakowski, *Żołnierze Wyklęci na rynku idei*, „Plus i Minus. Rzeczpospolita” 25–26.02.2017, s. 6.

<sup>18</sup> A. Nowak, *Od polityki do postpolityki...*, dz. cyt., s. 249.

<sup>19</sup> A. Rybak, *Losy do poskładania*, „Do Rzeczy”, nr 7/2017, s. 34–37. Należy tutaj także wspomnieć o pracach zespołu poszukiwań i identyfikacji Krzysztofa Szwagrzyka z IPN; M. Jakubiak, *Sprawozdanie z konferencji naukowej: „Ł jak Łączka. Technika i medycyna w służbie pamięci narodowej”*, *Politechnika Warszawska, 1 VI 2015*, „Dzieje Najnowsze”, nr 4/2015, s. 223–227.

działające na rzecz patriotyzmu i zdrowego nacjonalizmu<sup>20</sup>. Podobnie jest z Marszem Niepodległości 11 listopada. Wokół marszu uformował się ruch narodowy. Na marsze niepodległości zaczęli chodzić nie tylko narodowcy, lecz zwykli obywatele z całymi rodzinami, którym zależy na radosnym świętowaniu (podobnie jak w Stanach Zjednoczonych) i którzy są przywiązani do polskości, niepodległości i wolności. Okazało się, że patriotyzm i nacjonalizm może łączyć, a nie tylko dzielić i może być ważnym lepiszczem spajającym narodową tożsamość w obliczu nowych zagrożeń, przed którymi stoi Europa i świat u progu XXI w.

Na fali tych zmian Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory w 2015 r. (na prezydenta RP i parlamentarne). Polityka historyczna stała się częścią strategii rządu PiS. Nie wszyscy się z nią zgadzają<sup>21</sup>. Nikt jednak nie zaprzeczy, że stała się ona faktem. „Istota demokratycznego, wolnego państwa polega na tym, że można wybierać między tradycjami i postaciami. Na rynku idei i tradycji powinna panować konkurencja” – zauważa Ołdakowski<sup>22</sup>. Zinstytucjonalizowana polityka historyczna realizowana jest w różnych ośrodkach władzy: Senat (wyższa izba zajmuje się opieką nad Polonią i Polakami za granicą), Kancelaria Prezydenta RP (prezydent Andrzej Duda powołał Komitet Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej), Instytut Pamięci Narodowej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po raz pierwszy w III Rzeczypospolitej minister kultury stał się jednocześnie wicepremierem. Piotr Gliński jako minister kultury i dziedzictwa narodowego w rządzie Beaty Szydło został pierwszym zastępcą prezesa Rady Ministrów.

Pierwszym wielkim wyzwaniem, przed którym stanął rząd i resort kierowany przez prof. Glińskiego, jest przypadająca 11 listopada 2018 r. okrągła, setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Przyjęto założenia i cele Wieloletniego Programu Rządowego „Niepodległa 2018”. Wzmocnienie poczucia wspólnoty obywatelskiej Polaków jest głównym celem rządowego programu. W jego ramach mają powstać Muzeum Historii Polski na warszawskiej Cytadeli oraz Muzeum im. Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

<sup>20</sup> „Podstawę zdrowego nacjonalizmu stanowi jednak umiejętność samoograniczenia. Ideologia nie może zastąpić religii”. M. J. Chodakiewicz, J. Mysiakowska-Muszyńska, W. J. Muszyński, *Polska dla Polaków*... , dz. cyt., s. 14.

<sup>21</sup> M. Kula, *Nie rozumiem „polityki historycznej”*, „Przegląd Polityczny”, nr 139/140/ 2016, s. 48–53.

<sup>22</sup> J. Ołdakowski, *Żołnierze Wyklęci*... , dz. cyt., s. 7.



Dnia 14 sierpnia 2017 r. w Ossowie minister obrony narodowej Antoni Macierewicz podpisał list intencyjny dotyczący realizacji budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920. W uroczystości uczestniczył także sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Michał Dworczyk. Tego samego dnia na konferencji prasowej w Muzeum Wojska Polskiego minister obrony narodowej Antoni Macierewicz powiedział:

„Uczczenie, godne uczczenie Bitwy Warszawskiej jest naszym absolutnym obowiązkiem. Są założenia ideowe, które polegają na odtworzeniu całej bitwy, na pokazaniu całego obszaru bitwy, ze wszystkimi wojskowymi elementami. Mam nadzieję, że ten projekt zostanie wykonany zgodnie z założeniami ideowymi i na 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. Żołnierze Bitwy Warszawskiej na to zasłużyli, ale i dzisiejsi Polacy, na to zasłużyli, aby swoją wiedzę i wrażliwość kształtowała prawdziwa historia”<sup>23</sup>.

## KONTEKST SOCJOLOGICZNY

Aby najlepiej wydatkować środki publiczne przeznaczone na realizację rządowego programu w latach 2018–2021 (mówimy tu o kwocie niebagatelnej 200 mln zł), Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamówiło w Narodowym Centrum Kultury i TNS Polska szczególny raport<sup>24</sup>.

Główne pytania stawiane przez zespół badawczy respondentom brzmiały: 1) Jak Polacy rozumieją niepodległość, czym ona jest dla nich i czy słowo „niepodległość” jest tożsame z innym słowem – „wolność”? 2) Jak Polacy obchodzą listopadowe święto związane z odzyskaniem niepodległości na tle innych świąt państwowych i kościelnych? W szerszym kontekście pytania te miały dać diagnozę dotyczącą stopnia poczucia bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego w przeddzień jubileuszu. Na podstawie ankiet sondażowych oraz wywiadów starano się sprawdzić wśród respondentów wiedzę, emocje i preferencje dotyczące sposobów świętowania. Badania zostały

---

<sup>23</sup> *Polskie muzea wojskowe*, [broшуra, WCEO, Warszawa 2017, s. 10].

<sup>24</sup> Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”, TNS Polska, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa sierpień 2016, mps. Fragmenty raportu w formie PDF opublikowano na stronie Narodowego Centrum Kultury, wrzesień 2016, <http://www.nck.pl/media/attachments/318315/Raport%20Niepodległa%20NCK%20TNS.pdf> (dostęp: 25.02.2017). Wyniki badań w niniejszym artykule podaję za pełną wersją raportu z sierpnia 2016 r. Zespół badawczy TNS Polska pracował pod kierownictwem Piotra Kwiatkowskiego, w składzie: Filip Jasiński, Krzysztof Jodłowski, Dorota Kachaniak, Urszula Krassowska, Grzegorz Liśkiewicz, Seweryn Rudnicki, Joanna Skrzyńska i Anna Trząsalska. Natomiast założenia badawcze opracował zespół Narodowego Centrum Kultury: Mateusz Werner, Tomasz Kukołowicz i Marlena Modzelewska.

przeprowadzone na reprezentatywnej grupie 1500 osób w wieku lat 15 i więcej w dniach 18–31 lipca 2016 r. Przeprowadzono je w Polsce (miały charakter ogólnopolski), nie obejmowały Polaków żyjących i pracujących za granicą. Respondenci rekrutowali się z następujących miast: Warszawa, Katowice, Poznań, Toruń, Skarżysko-Kamienna. Poniżej przedstawiono wybrane pytania (otwarte) i tematy stawiane respondentom.

1. *Czym dla Polaków jest niepodległość? Dlaczego jest ważna? Z czym się kojarzy?* Niepodległość kojarzy się Polakom przede wszystkim z wolnością (36%), „wolne państwo / wolny kraj / wolna Polska” – powiedziało 15% respondentów. Dalej: wolność słowa/wypowiedzi (9%), brak zależności od innych państw (8%), niezależność, samodzielność (7%). Z badań ilościowych wynika, że Polacy uważają, iż niepodległość jest dla nich wolnością. Autorzy raportu zaznaczają, że niepodległość jako wolność rozumiana jest w dwojaki sposób. Z jednej strony jako wolność państwa, kraju, brak zależności od innych państw, suwerenność, demokracja, posiadanie własnego rządu, wolność wyborów. Z drugiej zaś strony Polacy mają na myśli wolność jednostki: wolność słowa, niezależność, samodzielność, wolność obywatelską, samostanowienie, wolność wyznania, wolność postępowania się własnym językiem, bezpieczne i spokojne życie, wolność przekonań, swobodę przemieszczania się. W cytowanych wynikach dotyczących pojmowania przez Polaków wolności pobrzmiewa recepcja rzymskich ideałów politycznych w dawnej Rzeczypospolitej, w której „zasadniczym aspektem ładu politycznego określanego mianem *res publica* była więc *libertas*, czyli wolność od arbitralnego przymusu lub dominacji przybierającej formę relacji pan–niewolnik. Wolność ta również nie mogła mieć charakteru absolutnego pozwalającego jej przekształcić się w *licentia*, swawolę nieposkromioną prawem i powinnościami moralnymi”<sup>25</sup>.

2. *Czym jest dla Polaków patriotyzm?* Uczestniczący w badaniach jakościowych określali patriotyzm jako silną identyfikację z ojczyzną i wspólnotą narodową, która w czasie pokoju wyraża się przede wszystkim w systematycznej, kompetentnej pracy, dbaniu o środowisko społeczne i ludzi z najbliższego otoczenia. Patriotyzm oznacza współpracę i działanie dla ogólnego dobra kraju w codziennym postępowaniu. Innym wymiarem patriotyzmu jest dla Polaków szacunek dla symboli narodowych: hymnu, godła i flagi. Patriotyzm to również szacunek dla wspólnej przeszłości: pamiętanie o bohaterach i czczenie ważnych dla historii Polski wydarzeń.

<sup>25</sup> D. Pietrzyk-Reeves, *Recepcja rzymskich idei politycznych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, „Teologia Polityczna”, nr 8/2015–2016, s. 47.

3. *Jakie postawy zdaniem Polaków są niepatriotyczne?* Nieokazywanie szacunku godła, fladze i hymnowi narodowemu wskazało 67% respondentów, prawie tyle samo, bo 66%, wskazało na bezczeszczenie pomników, tablic pamiątkowych. Na dalszych miejscach było: niszczenie mienia publicznego (54%), nieuczestniczenie w wyborach (44%) i nieprzestrzeganie prawa (41%). Rządziej badani wiążą z brakiem patriotyzmu zachowania, z którymi często spotykamy się w życiu codziennym: uchylanie się od płacenia podatków (27%), śmiecenie na ulicach i w miejscach publicznych (25%), złe wypełnianie obowiązków zawodowych czy oszukiwanie pracodawcy (20%). Co piąty Polak (22%) za brak patriotyzmu uważa niekibicowanie polskim sportowcom.

4. *Jakie znaczenie zdaniem Polaków ma dziedzictwo kulturowe dla pamięci zbiorowej i tożsamości?* Wielu Polaków potwierdza pogląd, że dziedzictwo przeszłości jest ważne dla terażniejszości – niemal trzy czwarte Polaków ankietowanych w roku 2003 i w 2016 uważało, że wiedza o przeszłości jest potrzebna współczesnemu człowiekowi.

5. *Jaki okres i wydarzenia są żywe w pamięci rodzinnej Polaków?* Z jednej strony ogólna wiedza o losach wielu pokoleń jest w Polsce bardzo rzadka. Z drugiej badania wskazują, że w ostatnich dekadach zwiększyła się w polskim społeczeństwie znajomość przeszłości rodzinnej. W miarę szczegółową wiedzę o dziadkach lub o dawniejszych przodkach deklarowało ok. 30% badanych w latach 1970 i 1987 oraz ponad 40% w badaniach prowadzonych w ostatnich dziesięcioleciach. W rozmowach rodzinnych nadal najczęściej dyskutowanym tematem jest II wojna światowa, choć w porównaniu z końcem lat osiemdziesiątych wyraźnie zmniejszył się krąg ludzi rozmawiających prywatnie na ten temat. W czasach III Rzeczypospolitej ważnymi tematami stała się PRL, lata stanu wojennego oraz proces transformacji ustrojowej. Oddzielnym problemem są rodzinne pamiątki znajdujące się przeciętnie w co drugim polskim domu. Odsetek deklarujących posiadanie rodzinnych pamiątek na początku lat dwutysięcznych (ok. 50%) był większy niż w poprzednim pokoleniu: w 1970 r. pamiątki miało 41%, a wiele osób (17%) straciło takie przedmioty. To zapewne skutek zniszczeń i migracji spowodowanych II wojną światową. Fakt ten, jak podkreślają autorzy raportu, jest istotny z punktu widzenia pamięci o odzyskaniu niepodległości – można sądzić, że znaczna część pamiątek z tamtego okresu uległa zagubieniu lub zniszczeniu w czasie II wojny światowej. W posiadaniu rodzin znajdują się najczęściej fotografie (42% ogółu rodzin), dokumenty urzędowe, np. akty urodzin, ślubu, zgonu, a także dowody osobiste i świadectwa szkolne (17%), ozdobne

przedmioty użytkowe, takie jak wazon, figurka, szkatułka, lichtarz (13%). W co dziesiątym badanym domu są stare książki, czasopisma, druki, mapy, pamiątki wojskowe (np. dokumenty wojskowe, mundury, broń, odznaczenia wojskowe) albo dawne monety i banknoty. Posiadanie w rodzinach pamiątek z okresu odzyskania niepodległości jest rzadkie.

6. *Jakie czynniki, Pana(i) zdaniem, zdecydowały o tym, że Polsce udało się odzyskać niepodległość po zakończeniu I wojny światowej?* Na pierwszym miejscu w badaniu ilościowym jest: przywiązanie do polskości i patriotyzm Polaków (ogółem – 52%), na drugim: przekazywanie wartości narodowych w polskich rodzinach (ogółem – 43%) i na trzeciej pozycji: osłabienie państw zaborczych w wyniku I wojny światowej (ogółem – 40%). Na końcu zestawienia znalazła się kultura: utwory literackie, muzyka, sztuka (ogółem – 19%) i działalność gospodarcza Polaków, aktywność polskich przedsiębiorstw pod zaborami (ogółem – 6%).

7. *Jak postrzegana jest rola Kościoła przy odzyskaniu niepodległości?* W badaniu ilościowym wśród aspektów, które przyczyniły się do odzyskania niepodległości przez Polskę, 28% respondentów wskazało, że była to przynależność większości Polaków do Kościoła katolickiego. Dane te pokrywają się z informacją podaną przez autorów raportu, że w trakcie dyskusji respondenci mieli trudności ze wskazaniem konkretnych osób związanych z Kościołem, które można byłoby zaliczyć do ojców lub współtwórców niepodległości. Nieliczni respondenci potrafili wymienić konkretne nazwiska osób związanych z Kościołem, np. ks. Ignacego Skorupki, ks. Piotra Wawrzyniaka oraz kard. Aleksandra Kakowskiego. Powszechnie przyjmuje się, że Kościół odegrał ważną rolę w odzyskaniu niepodległości, ale badani zamiast konkretnych osób dostrzegają jego znaczenie jako instytucji będącej nośnikiem polskiej identyfikacji. W świadomości społecznej – jak podkreślają autorzy raportu – ukształtowała się wizja Kościoła jako miejsca unifikującego różne warstwy społeczeństwa podzielonego trzema zaborami. Z kolei większość Polaków (63%) wyraża przekonanie, że Kościół przyczynił się do odzyskania niepodległości Polski. Co piąty badany (21%) uważa jednak, że Kościół nie odegrał żadnej roli w wydarzeniach mających miejsce w tamtym okresie.

Polacy zapytani o to, co ich łączy, najczęściej spontanicznie odpowiadają, że jest to religia/wiara/Kościół/papież – 21% wszystkich odpowiedzi. W drugiej kolejności wymieniane są: tradycja, obyczaje (13%), a także język polski / mowa ojczysta (12%), historia (10%), kultura (10%). W trzeciej kolejności

Polacy wspominają o patriotyzmie / miłości do ojczyzny (8%), ale i o nie-szczęściach / tragediach / trudnych chwilach (7%), które jednoczą Polaków w kryzysowych sytuacjach. Wymieniono także sport jako element jednoczący Polaków (6%).

8. *Z jakich postaci działających w okresie odzyskania przez Polskę niepodległości Polacy mogą być szczególnie dumni?* Piłsudski stał się dla Polaków niekwestionowanym symbolem odzyskania niepodległości. Niemal połowa z nich (49%) deklaruje znaczną wiedzę na temat tej postaci. Co trzeci Polak (32%) uważa, że dość dużo wie na temat Ignacego Paderewskiego. Większość badanych natomiast krytycznie ocenia poziom własnej wiedzy na temat takich postaci, jak Dmowski, Ignacy Daszyński, Wojciech Korfanty oraz Józef Haller. Piłsudski postrzegany jest jako silny, charyzmatyczny przywódca. Jawi się on jako mąż opatrnościowy, któremu Polska zawdzięcza niepodległość<sup>26</sup>. Zapamiętany został przez Polaków jako „dziadek”. Już w czasach legionowych blisko czterdziestoletni Piłsudski był tak nazywany przez podkomendnych. W armii polskiej określenie to zarezerwowano dla wybitnych (lubianych) dowódców. Niekiedy nazywano dowódcę „ojcem”<sup>27</sup>. Żołnierze postrzegali wojsko jako drugi dom, a dowódca jawił im się jako strażnik wartości, wyniesionych z domu rodzinnego. Warto przypomnieć, że żołnierze hetmana Stefana Czarnieckiego nazywali go „dziadkiem”, a gen. Józefa Bema – „ojcem”<sup>28</sup>.

Dmowskiemu przypisuje się zasługi w zakresie dyplomacji, przede wszystkim podczas obrony polskich interesów na konferencji w Wersalu. W Wielkopolsce żywa jest także pamięć o przyjeździe Paderewskiego do Poznania 26 grudnia 1918 r. jako o czynniku inspirującym wybuch powstania wielkopolskiego, jedyne zwycięskiego zrywu narodowego. Generał Haller to postać, którą znają mieszkańcy Pomorza. W Toruniu (w II Rzeczypospolitej miasto to było stolicą woj. pomorskiego) Hallera postrzega się jako wybitnego wojskowego dowódcę, który odegrał istotną rolę w przyłączeniu Pomorza do Polski. Korfanty jest najlepiej znany na Śląsku.

---

<sup>26</sup> U. Schmid, *Estetyczne przejawy nacjonalistycznej rządomyślności*, [w:] *Estetyka dyskursu nacjonalistycznego w Polsce 1926–1939*, (red.) U. Schmid, (przełk. tekstów niem.) P. Pieńkowska-Wiederkehr, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 23.

<sup>27</sup> Nieopatrznie Marcin Kula podał definicje „ojca” i „dziadka” w stosunku do Piłsudskiego, kojarząc je z „ojcami narodów”, jak Kim Ir Sen, Mao Zedong, Adolf Hitler i Władysław Gomułka. M. Kula, *Józef Piłsudski – raczej „ojciec” niż „dziadek” narodu*, [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65 rocznicę urodzin*, (komitet red.) J. Olszsek i in., Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 701.

<sup>28</sup> Uwagi Katarzyny Kłosińskiej w PR Trójka, <https://www.polskieradio.pl/9/305/Artykul/1489156,Dziadek-Pilsudski-W-wojsku-jak-w-rodzinie> (dostęp: 19.11.2017).

W pamięci zbiorowej Polaków utrwaliły się postaci mężczyzn zasłużonych dla odzyskania niepodległości, nie ma natomiast żadnych kobiet znanych z imienia i nazwiska.

9. *Co zdaniem Polaków powinno być celem obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości?* Prawie połowa ankieterowanych opowiada się za upamiętnieniem tych, którzy zginęli, walcząc o wolność naszego kraju (47%) oraz za przypomnieniem ważnych dla Polski wydarzeń historycznych (46%). Blisko dwóch na pięciu respondentów (37%) chciałoby, żeby obchody z tej okazji przybrały charakter wielkiego narodowego świętowania. W opinii Polaków obchody 100-lecia odzyskania niepodległości powinny przede wszystkim koncentrować się na działaniach popularyzujących wiedzę historyczną, na dyskusji nad minionym stuleciem, na odwołaniu się do tradycji i kultury, czyli do tego, co zdaniem Polaków łączy nas jako naród. Najbardziej odpowiednimi sposobami świętowania stulecia odzyskania niepodległości są rekonstrukcje historyczne oraz zadbanie o cmentarze i groby poległych za niepodległość. Innymi najczęściej wymienianymi formami obchodów są parady wojskowe, wycieczki po miejscach pamięci, dni otwarte i organizacja dużych wystaw w muzeach narodowych, a także wielkie, narodowe widowisko oraz koncerty, festyny.

10. *Które z następujących świąt/rocznic zasługują na szczególne upamiętnienie? Proszę wybrać pięć najważniejszych, zaczynając od tego najistotniejszego.* Dwie daty nie budzą wątpliwości i wskazywane są najczęściej: 11 listopada, Narodowe Święto Niepodległości (73%) oraz 3 maja, czyli rocznica uchwalenia konstytucji (57%). Na trzecim miejscu jest 1 sierpnia – data wybuchu Powstania Warszawskiego (nie jest to dzień wolny od pracy). 21% respondentów odpowiedziało, że 1 marca – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych – niedawno ustanowione święto, które również nie jest dniem wolnym od pracy.

11. *W jakich obchodach świąt państwowych i narodowych uczestniczył(a) Pan(i) w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy?* 3 maja – Święto Konstytucji (59%); 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości (55%); 1 maja (20%); 15 sierpnia (3%).

12. *Na czym polegały te obchody, jaki to był rodzaj obchodów?* Msze święte, nabożeństwa (55%); koncerty, festyny, widowiska (36%); marsze (21%); parada wojskowa (18%); wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych (18%); akademie, imprezy okolicznościowe w szkołach (14%); jarmarki, targi (13%); wycieczki po miejscach pamięci (11%); rekonstrukcje historyczne

(11%); wystawy okolicznościowe (9%). Zaledwie 2% respondentów podało świętowanie z rodziną / rozmowy w rodzinnym gronie oraz 1% – oglądanie programów telewizyjnych. W I i II Rzeczypospolitej święta państwowe były dopełnieniem nabożeństwa; *sacrum* i *profanum* nawzajem się przenikały w życiu publicznym.

13. *Jakie symbole przychodzą Panu(i) do głowy w pierwszej kolejności, gdy myśli Pan(i) o niepodległości?* Niepodległość najczęściej kojarzy się Polakom z symbolami suwerennego państwa: flagą Polski (40%), godłem (20%), białym orłem (9%), hymnem państwowym (11%). Trzeba jednak dodać, odpowiadając na pytanie otwarte, że niemal 30% ankietowanych nie potrafiło wymienić żadnego symbolu, który kojarzyłby się im z niepodległością.

14. *Jakie miejsca/zabytki/pomniki znajdujące się na terenie Polski kojarzą się Panu(i) z odzyskaniem niepodległości przez Polskę?* W publicznej przestrzeni wielu polskich miejscowości znajdują się miejsca i obiekty, które wiążą się z odzyskaniem niepodległości w 1918 r., ale ich identyfikacja stwarza trudności wielu współczesnym Polakom – 62% badanych nie potrafiło przywołać z pamięci żadnego takiego miejsca. Pozostali najczęściej wymieniali pomniki, ulice i place Piłsudskiego, wspomniano także inne pomniki (Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pomnik Niepodległości, pomnik Powstańców Śląskich, pomnik Powstańców Wielkopolskich), miasta (Warszawa, Kraków, Poznań, Gdańsk), muzea i zabytki (Wawel, Zamek Królewski, Cytadela). Niektórzy odpowiadający na omawiane pytanie wspominali także obiekty związane z późniejszymi wydarzeniami, zwłaszcza z II wojną światową, np. Westerplatte, getto i obozy koncentracyjne czy Muzeum Powstania Warszawskiego.

15. *Czy w chwili obecnej istnieje, czy też nie istnieje zagrożenie dla niepodległości Polski?* Przekonanie o istnieniu zagrożenia dla niepodległości zmienia się w czasie i wiąże się z oceną sytuacji międzynarodowej. Odsetek Polaków dostrzegających obecnie zagrożenie dla niepodległości jest w 2016 r. relatywnie wysoki: ponad jedna trzecia respondentów (36%) uważa, że istnieją zagrożenia dla niepodległości naszego kraju; przeciwnego zdania jest blisko połowa (49%); najwyższy poziom poczucia zagrożenia dla niepodległości Polski badacze postaw społecznych stwierdzili na początku procesu transformacji ustrojowej, w roku 1991 (44%) oraz w roku 2014 w związku z wybuchem konfliktu zbrojnego na Ukrainie (47%).

16. *Postawy współczesnych Polaków wobec niepodległości.* Z wypowiedzi badanych wynika, że niepodległość jest ważną dla Polaków wartością.



W przekonaniu respondentów została ona odzyskana dzięki walce minionych pokoleń i umożliwia kultywowanie własnej tradycji i kultury oraz realizację celów politycznych, społecznych i gospodarczych. Jednakże w trakcie badań jakościowych – jak zauważają autorzy raportu – często wyrażano pogląd, że wielu obywateli, zwłaszcza ludzi młodych, nie pamiętających II wojny światowej i czasów komunizmu, nie docenia znaczenia niepodległości i nie zdaje sobie sprawy, że może być ona zagrożona. Osoby takie uważają niepodległość za oczywistość. W takim stanie rzeczy aktywność obywateli skupia się na sprawach codziennej egzystencji. Jednocześnie w czasie dyskusji potwierdzano pogląd, że własne państwo można utracić, a w sytuacji krytycznej obrona niepodległości stanowi obowiązek każdego obywatela.

17. *Ranking sposobów świętowania według oceny ich odpowiedniości do okazji.* Najpopularniejszymi sposobami świętowania i upamiętniania są parady wojskowe i koncerty. Z najbardziej pozytywnym przyjęciem badanych spotkały się inicjatywy zakładające oddolny charakter i aktywny udział obywateli. Respondenci cenią inicjatywy zakładające świętowanie w sposób lokalny w mniejszych zbiorowościach. Pozytywnie reagują na pomysł „decentralizacji” obchodów jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości. Badani oczekują zachowania równowagi między elementami tradycyjnego sposobu świętowania, które są uroczyste i oficjalne, a formami partycypacyjnymi cechującymi się oddolnością i dużą różnorodnością. Respondenci zgodnie potwierdzili, że obchodów odzyskania niepodległości nie powinno ograniczać się do jednej daty 11 listopada.

Oczekiwania polskich respondentów odnośnie do sposobów świętowania wielkiej rocznicy są zbliżone do tych deklarowanych przez Finów. Finlandia już w 2017 r. obchodzi swoje 100-lecie odzyskania niepodległości. Tuż po wybuchu rewolucji bolszewickiej w Rosji Finowie 6 grudnia 1917 r. ogłosili niepodległość i rozpoczęli budowę republiki opartej na zasadach demokratycznych, z której dziś są bardzo dumni. Co ważne: „organizując obchody stulecia, władze stwierdziły, że najważniejsze wcale nie są oficjalne państwowe uroczystości, tylko raczej wsparcie obywateli w ich pomysłach na to, jak można świętować tę rocznicę. Politycy, bez względu na to, z jakiej pochodzili partii, nosili w kłapach marynarek znaczek z napisem «Finland 100», a niezliczone instytucje i organizacje same zgłaszały się z pomysłami na to, jak cieszyć się z urodzin swojego państwa. Zrodził się pomysł szycia wełnianych skarpet dla weteranów czy dziergania czapeczek dla dzieci, które urodziły się w roku stulecia. Podobnych inicjatyw były tysiące. Efekty widać



było bardzo szybko. Aż 98% Finów słyszało o rocznicy, a aż 800 tys. osób (spośród 5,5 mln mieszkańców tego kraju) było osobiście zaangażowanych w któreś z rocznicowych przedsięwzięć<sup>29</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Autorzy raportu osiągnęli podstawowy cel pracy – pogłębienie wiedzy na temat stosunku Polaków do Narodowego Święta Niepodległości, historii Polski oraz obchodzenia świąt państwowych i narodowych. Ich badania miały charakter interdyscyplinarny. Wyniki mogą posłużyć do dalszego pogłębienia naszej wiedzy na temat stanu świadomości narodowej Polaków na początku XXI w. W dalszych badaniach należałoby wywrzeć nacisk na opracowanie analiz pod kątem określonych grup zawodowych, takich jak nauczyciele, żołnierze, policjanci, korpus urzędniczy, robotnicy, rolnicy itd., a także grup wiekowych (pokoleniowych). Dzięki tym badaniom lepiej się poznajemy i rozpoznajemy jako wspólnota obywatelska, której ojczyzną jest Polska. To wielka wartość tego raportu.

## SUMMARY

The aim of the article is to explain the results of research conducted by the National Centre for Culture Poland (Narodowe Centrum Kultury) and TNS Poland (TNS Polska) realized within the framework of the “Niepodległa 2018” (Independent 2018) programme and Ministry of National Defence of the Republic of Poland (Ministerstwo Obrony Narodowej) activities aimed to patriotic education of Polish youth and soldiers. In a larger context the questions posed to respondents were meant to diagnose the level of safety felt by Polish society in advance of the centennial jubilee of Poland’s regaining independence, which falls on November 11, 2018. Based on the surveys as well as interviews an attempt was made to check the knowledge, emotions and preferences of respondents relating to how it was to be celebrated.

---

<sup>29</sup> M. Szuldrzyński, *Jedna szansa na sto lat*, „Plus i Minus. Rzeczpospolita” 19.10.2017, <http://www.rp.pl/Plus-Minus/310199912-Jedna-szansa-na-sto-lat.html> (dostęp: 19.11.2017).

The research was conducted within a representative sample of 1500 people aged 15 and over, from July 18–31, 2016. The research was conducted in Poland and didn't include Poles living and working abroad. The respondents were recruited from the following cities: Warsaw, Katowice, Poznań, Toruń, Skarżysko-Kamienna.

## KEYWORDS

independence, freedom, heroic patriotism, nationalism, politics of memory

## BIBLIOGRAFIA

- Białokur M., *Józefa Piłsudskiego „droga do niepodległości” w świadomości historycznej młodzieży. (Na przykładzie zadań z historii w arkuszach egzaminów zewnętrznych)*, „Dzieje Najnowsze”, nr 2/2017.
- Chodakiewicz M. J., Mysiakowska-Muszyńska J., Muszyński W. J., *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy*, Zysk i S-ka. Wydawnictwo, Poznań 2015.
- Chwalba A., *Na urodziny niepodległej. Między mitami a realiami*, „Mówią Wieki”, nr 1/2017 (specjalny).
- Dmowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Capital, Warszawa 2013.
- Gombrowicz W., *Sienkiewicz*, [w:] *Polski esej literacki. Antologia*, (oprac.) J. Tomkowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2017.
- Jakubiak M., *Sprawozdanie z konferencji naukowej: „Ł jak Łączka. Technika i medycyna w służbie pamięci narodowej”*, *Politechnika Warszawska*, 1 VI 2015, „Dzieje Najnowsze”, nr 4/2015.
- Kizwalter T., *Polska – jak ma być?*, [w:] *Salon Niepodległości*, (red.) A. Gabryś, M. Szewczyk], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kula M., *Józef Piłsudski – raczej „ojciec” niż „dziadek” narodu*, [w:] *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65 rocznicę urodzin*, (komitet red.) J. Olszsek i in., Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017.
- Kula M., *Nie rozumiem „polityki historycznej”*, „Przegląd Polityczny”, nr 139/140/2016.
- Landau Z., *Rozwój produkcji przemysłowej w Polsce w latach 1936–1939*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 3/1987.
- Nowak A., *Od polityki do postpolityki*, [w:] *Racja stanu. Janowi Olszewskiemu*, (red.) E. Urbanowicz, J. Urbanowicz, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2011.

Ołdakowski J., *Żołnierze Wyklęci na rynku idei*, „Plus i Minus. Rzeczpospolita” 25–26.02.2017.

Pietrzyk-Reeves D., *Recepcja rzymskich idei politycznych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, „Teologia Polityczna”, nr 8/2015–2016.

Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”, praca zespołowa, TNS Polska, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa sierpień 2016, mps.

Schmid U., *Estetyczne przejawy nacjonalistycznej rządomyślności*, [w:] *Estetyka dyskursu nacjonalistycznego w Polsce 1926–1939*, (red.) U. Schmid, (przeł. tekstów niem.) P. Pieńkowska-Wiederkehr), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014.

Stola D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2010.

### **Strona internetowa**

Szułdryński M., *Jedna szansa na sto lat*, „Plus i Minus. Rzeczpospolita” 19.10.2017, <http://www.rp.pl/Plus-Minus/310199912-Jedna-szansa-na-sto-lat.html>